

# GŁOS SŁUPSKA



Nr 4 Cena 15 gr

Słupsk, dnia 29 listopada 1954 r.

Rok I

## Do Obywateli m. Słupska

Miejski Komitet Frontu Narodowego w Słupsku, zwraca się z apelem do Społeczeństwa miasta Słupska, o spełnienie obowiązku obywatelskiego w dniu 5 grudnia, oddając przy urnie swój głos na kandydatów Frontu Narodowego.

Spełniając swój obywatelski obowiązek, przyczyni się do wzmocnienia naszej Ojczyzny Ludowej.

## Zbliża się 5-ty grudnia

Dzień wyborów do Rad Narodowych, dzień, w którym wybierzemy Nowe Władze Terenowe

Dotychczasowe spotkania kandydatów na radnych wykazują z całą jaskrawością jak głęboko społeczeństwo miasta Słupska interesuje zagadnienie pracy przyszłej Rady.

Społeczeństwo naszego miasta domaga się od nowych Radnych, by lepiej jak dotychczas realizowali program Frontu Narodowego, który stawia tak doniosłe zagadnienia jak walka o pokój i polepszenie stopy życiowej mas pracujących.

Śmiała i słuszna krytyka pod adresem Rady, dopomoże w lepszej pracy nie tylko starej Radzie, ale przyczyni się w znacznym stopniu do ulepszenia pracy w nowej Radzie o czym świadczy przebieg ostatniej sesji MRN w dniu 19. XI. 54 r., która radziła nad problemami lepszego zaspokajania potrzeb ludności m. Słupska, na odcinku gsp. Komunalnej i Mieszkaniowej.

W toku obrad i dyskusji nacechowanych prawdziwą troską o zabezpieczenie odpowiednich warunków bytowych ludności i rozwój istniejących urządzeń komunalnych — Miejska Rada Narodowa poddała wnikliwej ocenie dotychczasowe osiągnię-

cia na odcinku gospodarki komunalnej a jednocześnie wytknęła istniejące jeszcze zaniedbania i niedociągnięcia zwłaszcza na odcinku wykonawstwa remontów mieszkalnych, polityki mieszkaniowej, czystości miasta itp.

Zabierając głos w dyskusji Radna ob. Głowacka Maria podkreśliła, że realizacja Uchwały II Zjazdu Partii, mających na celu podniesienie stopy życiowej ludności, zależy w ogromnym stopniu od właściwej pracy Rady Narodowej, od osiągniętego stopnia powiązania się w codziennej pracy z najszerszymi masami ludności, wciągnięcie ich do współdziałania w rządzeniu, wysłuchiwanie oddolnych głosów krytyki i życzeń ludności.

Również i wielu innych radnych omawiając w czasie obrad istniejącą sytuację na odcinku gospodarki komunalnej w mieście, analizowało jednocześnie wyniki swojej własnej pracy, mającej zasadniczy wpływ na warunki bytowe ludności miasta.

Po wysłuchaniu sprawozdań Prezydium MRN z zakresu zaspokajania potrzeb ludności na odcinku gospodarki komunal-

nej i mieszkaniowej oraz koreferytu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej MRN, jak również po uwzględnieniu słusznych wniosków wysuniętych w czasie dyskusji — Miejska Rada Narodowa podjęła uchwałę zobowiązującą Prezydium MRN do zrealizowania w 1955 r. zadań, mających na celu poprawę warunków bytowych ludności, między innymi:

1. budowy dalszych czterech studni głębinowych oraz renowacji studni nieczynnych, w celu ostatecznego zlikwidowania niedoboru wody w mieście.

2. przebudowy wyeksploatowanych dwóch gazowych pieców oraz przebudowy starej sieci gazowej na przestrzeni 2,5 km wraz z podłączeniami domowymi w celu zabezpieczenia produkcji i dostawy dostatecznej ilości gazu.

Dla osiągnięcia dalszej poprawy na odcinku gospodarki komunalnej, Miejska Rada Narodowa zobowiązała Prezydium MRN do odbudowy ogółem 10 budynków co da odzysk 458 izb mieszkalnych, oraz do remontu 96 budynków o ła-

cznej ilości 2294 izby mieszkalnych.

Niezależnie od powyższego, zlecono Prezydium MRN poczynić starania w kierunku powołania do życia Spółdzielni Mieszkaniowych, mających na celu budowę domków jednorodzinnych, oraz spowodować, aby zakłady pracy i instytucje zajmujące lokale mieszkalne na swe biura, wybudowały własne baraki, a zwolnione w ten sposób izby przekazać na cele mieszkaniowe.

Nie zapomniano również o budowie i remontach dróg oraz ulic, między innymi ul. Gustawa Morcinka, Chopina, Marchlewskiego, Rokossowskiego, Raszyńskiej i Grotgera, jak również o remontach mostów przy ul. Nadmorskiej i M. Fornalskiej.

W celu podniesienia estetyki miasta i warunków zdrowotnych ludności, postanowiono odgruzować w 1955 r. dalszych 9 tys. m<sup>2</sup> powierzchni a na terenach odgruzowanych założyć zieleńce, skwery, ogródki jordanowskie oraz place zabawowe i odbudować basen pływacki w Słupsku.

Do czasu wybudowania zaprojektowanych nowoczesnych hal targowych przy ul. Bałtyckiej, postanowiono przeznaczyć na postój furmanek i miejsce sprzedaży nadwyżek przez rolników, plac między ul. Stalina, Mickiewicza i 22 Lipca.

Wybory do Rad Narodowych mają stać się wyrazem jedności całego narodu i serdecznego zrozumienia obowiązku patriotycznego, przez wszystkich uprawnionych do głosowania.

Aktyw Frontu Narodowego winien wyjaśniać każdemu wyborcy zasady ordynacji wyborczej dopilnowując pełne przestrzegania tajności wyborów.

Zapewnienie 100 proc. frekwencji w wyborach, zagwarantowanie tajności wyborów, oto poważne zadanie aktywów partyjnego i Frontu Narodowego w ostatnich dniach kampanii wyborczej.

## Kilka słów o...

Całe pokolenia walczyły o to, aby najszersze masy mogły się uczyć w szkole polskiej. — Wreszcie ziściły się marzenia płomiennych rewolucjonistów — najszersze masy mają możliwość kształcenia się. Powstała cała sieć różnorakich szkół od podstawowej począwszy, a na uniwersytetach skończywszy. Wprowadzono obowiązek nauczania w zakresie szkoły podstawowej. Powstały także szkoły dla pracujących, w których wieczorem można pogłębiać swoje wiadomości. Zdawałoby się że nic nie stoi na przeszkodzie, do pogłębienia swego wykształcenia, a jednak... nie wszyscy to rozumieją...

Istnieje wieczorowa szkoła podstawowa przy ulicy Sobieskiego. Uczniowie tej szkoły rekrutują się głównie ze Słupskich Fabryk Mebli. Zajęcia w tej szkole dzięki odpowiedniemu zorganizowaniu odbywają się 4-y razy w tygodniu i to w czasie dogodnym dla pracowników z wymienionych fabryk.

W Słupskich Fabrykach Mebli jest spory odsetek pracowników, którzy nie mają ukończonych 7 klas szkoły podstawowej. Pracownikom tym Państwo dało możliwość uzupełnienia swego wykształcenia. Nie wszyscy jednak rozumieją potrzebę dokończenia się.

Dowodem tego jest liczba zgłoszonych i uczęszczających pracowników do szkoły. Na ogólną liczbę 293 nie mających podstawowego wykształcenia, uczęszcza do szkoły tylko 42 osoby.

Pracownicy ci którzy nie uczęszczają do szkoły, jak wykazały indywidualne rozmowy kierownictwa szkoły z pracownikami, traktują szkołę jako zło konieczne.

Nie, Towarzysze ze Słupskich Fabryk Mebli — szkoła nie jest złem. Szkołę Państwo daje po to abyście mogli uzupełnić swoje wykształcenie. Aby nasz naród był na wyższym poziomie kulturalnym, aby nam się wszystkim lepiej pracowało i żyło.

Trzeba to jednak tym towarzyszom wytłumaczyć. Kto to powinien robić?

Przede wszystkim Organizacja Zetempowska powin-

na przeprowadzić szeroką akcję agitacyjną wśród pracowników. Wyjaśnić im i przekonać o znaczeniu wykształcenia w naszym ustroju. Niestety trzeba stwierdzić, że do tej pory Zetempowcy nie zrobili nic na tym polu. Nie zrobiła także nic rada zakładowa, choć i ona jest współodpowiedzialna za rekrutację pracowników do szkół. Nie zrobiła także nic Podstawowa Organizacja Partyjna.

A dyrekcja?

Dyrekcja dba tylko o wykonanie planów produkcyjnych, odrywając nawet często uczniów od pracy lekcyjnej przez przesunięcie ich na drugą zmianę.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Organizacja Partyjna i ZMP zapomnieli zapewne, że Zakład Produkcyjny jakim jest Słupska Fabryka Mebli, ma za zadanie nie tylko realizację planu produkcyjnych ale i wychowanie człowieka dla nowego, socjalistycznego ustroju.

R. W.

### Czy nowy przełom w remontach kotłów?

Słupskie Fabryki Mebli stanęły przed wielkim problemem: „czy plany roczne zostaną wykonane, czy nie?”

Przyczyną tak wielkiego problemu jest jeden i ten sam fakt powtarzający się z roku na rok. Należałoby nazwać go już „chroniczny remont kotła”. Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego i Meblarskiego w Poznaniu, nie widzi dotychczas żadnego lekarstwa na tę chorobę chroniczną i remont kotła parowego w Słupsku, odbywa się zawsze zimową porą i to w tym czasie, w którym wszystkie załogi wykańczają swe roczne plany.

Zapytujemy Centralny Zarząd: czy remont kotła nie mógłby być przeprowadzany letnią porą? Napewno odpowiedź „TAK” na powyższe py-

tanie, byłaby zarazem lekarstwem, którego tak usilnie szuka Centralny Zarząd.

W przeprowadzonej rozmowie z ob. inż. Jarzyną, głównym mechanikiem CZ dowiadujemy się: „Dotychczas — mówi — kocioł był remontowany przez kilka miesięcy tak, że zima nie raz mijala zanim był gotowy, teraz ja wam powiem, że tydzień mi wystarczy, to znaczy na poniedziałek dnia 29 listopada zadymi już komin”.

Jesteśmy przekonani, że słowa te będą dotrzymane, bo z chwilą uruchomienia kotła, załoga ponownie zabierze się z zapalem do walki o plan roczny.

Mamy nadzieję że podobne zwyczaje nie powtórzą się i sprawa remontu kotła w porze zimowej nie będzie się odbywała.

Zbych

### Plan roczny wykonany

Pracownicy Centrali Odzieżowej w Słupsku, realizując swe zobowiązania podjęte dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej oraz XXXVII Rocznicy Rewolucji Październikowej i Wyborów do Rad Narodowych, zadania planu rocznego wykonali do dnia 20. XI. 54 r. w 100 proc.

Obecnie podjęli nowe zobowiązanie, że do końca roku rozprowadzą ubiorów, okryć i artykułów dziewiarskich na sumę 8.000.000 zł.

Do przedterminowego wykonania planu przyczynili się tacy pracownicy jak: sortownik ob. Zieliński Jan, konwojent ob. Żukowski Wacław, referent transportowy ob. Maciejuk Jan, magazynier (pracujący bez mank) ob. Białas Marian, oraz wielu innych pracowników.

Wykonanie podjętych zobowiązań przed terminem, należy zawdzięczać szkoleniu partyjnemu na naszej placówce, które pogłębia świadomość wśród pracowników, oraz opiece ze strony POP.

### Załoga Słupskiej Fabryki Narzędzi Rolniczej

wykona plan roczny do dnia 24 grudnia b.r.

Dla uczczenia tak doniosłej chwili jak wybory do Rad Narodowych, jak również walki o realizację Uchwał II-go Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, załoga Fabryki podjęła szereg wartościowych zobowiązań, które przyczynią się do wykonania planu rocznego przed terminem.

Załoga zapewnia, że plan zostanie wykonany nie tylko w asortymencie, ale i jakościowo. W podjętych zobowiązaniach uwidacznia się ścisła współpraca sił inżyniersko-technicznych z robotnikami. Na poszczególnych działach zasługują na wyróżnienie następujący pracownicy, jak: w dziale tłoczni ob. Horst Klopf, wykonujący 167,6 proc. normy, ob. Anna Śmiałko wykonująca 142 proc. normy. Z kuźni zasługują na wyróżnienie: ob. Bolestaw Wysocki wykonujący 167 proc. normy i przewyższający go pod względem wydajności ob. Stefan Jaworski wykonujący 222 proc. normy. Na wiertarkach ob. Krystyna Pacholczyk wykonuje 131 proc. normy. Na tokarni Roman Kłak wykonuje 177 proc.. Na malarni pracuje nasz kandydat na radnego ob. Janina Kobelnicka wykonująca 126 proc. normy, oraz na ślusarni ob. Mieczysław Łuczyński 226 proc., a w narzędziowni ob. Władysław Nowaczyk wykonuje 169 proc. normy. Nie możemy w żadnym wypadku pominąć i ob. Kozak Haliny z działu księgowości, która swą pracą zasłużyła na wyróżnienie.

Jak widać z powyższego z taką załogą można rzeczywiście wykonać plan roczny nie tylko 6 dni przed terminem, lecz o wiele wcześniej.

Życzymy całej załodze SFNR powodzenia w pracy, a tym samym przyczynienia się do podwyższenia stopy życiowej mas pracujących.

Z.



## Jak rozwija się współzawodnictwo w Zasadniczej Szkole Drzewnej w Słupsku

Współzawodnictwo jest socjalistyczną metodą pracy. Współzawodnictwo może się jedynie rozwijać w społeczeństwie, w którym fabryki, maszyny, kopalnie, banki są własnością całego narodu. W Polsce Ludowej współzawodnictwo rozwija się w zakładach przemysłowych, w PGR, a także w szkołach, szczególnie zawodowych. Szkolnictwo zawodowe bezpośrednio kształci kadry dla naszego przemysłu, a tym samym zapoznaje młodzież z nowymi metodami pracy.

Zgodnie z wytycznymi Zarządu Głównego ZMP i Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego w warsztatach Zasadniczej Szkoły Drzewnej w Słupsku, przystąpiono do trzeciego etapu współzawodnictwa pracy. W dniu 10 października 1954 r. podzielono wszystkie klasy na brygady, które liczą od 6 do 10 uczniów każda. Wszystkie brygady na swoich narađach podjęły zobowiązania. W klasach I-szych szczególnie, zobowiązano się walczyć o jakość produkcji, o przestrzeganie bezpieczeństwa i higieny pracy, o utrzymanie w czystości swojego stanowiska roboczego.

Zobowiązania klas II-ich odnoszą się przeważnie do ilości i jakości produkcji jak również bezpieczeństwa i higieny pracy. Do współzawodnictwa przystąpiono od 1 listopada br. Uczniowie indywidualnie, w brygadzie, między brygadami i między klasami. Aby współzawodnictwo było realne i miało dokładną i sprawiedliwą ocenę, wprowadzono specjalne karty kontrolne, na których codziennie notuje się wykonanie planu ucznia. Na szczególną uwagę zasługuje brygada im. Hanki Sawickiej z kl. II D, której brygadziarzem jest uczeń Stanisław Wapa. Do przodowników pracy należą uczniowie: Kobylarz, który wykonał od 150 — 160 proc. normy, Leonard Runke i inni. Do wyróżniających się w pracy zawodowej nauczycieli zawodu należą ob. Stanisław Kochan. Na uwagę zasługuje fakt, że warsztaty szkolne wy-

konały roczny plan produkcji pod względem wartości w dniu 10 listopada br.

Osiągnięcia warsztatów ZSD należy, między innymi, zawdzięczyć kierownikowi warsztatów ob. Bolesławowi Stypie, który nie szczędzi czasu w swojej pracy zawodowej i umie kierować swoim zakładem.

Apelujemy, by inni wzięli przykład z naszych przodowników i stanęli w szeregu walczących o nowe, lepsze życie.

J. M.

## Czas skończyć z żebractwem

Od dłuższego czasu konsumenci w lokalach gastronomicznych i sklepach oraz przechodnie na ulicach naszego miasta, atakowani są przez nieletnie dzieci cygańskie, które w nachalny sposób dopominają się jałmużny. Niezależnie od tego cygańskie grupy muzyczne, w skład których wchodzi i niedorożki, zakłócają spokój konsumentom w lokalach gastronomicznych a na zwrócenie uwagi przez obsługę sał konsumcyjnych lub kierownictwa, wszczynają chuligańskie awantury.

Ponieważ żebractwo jak i nachalstwo muzyków cygańskich ostatnio wzrasta, władze terenowe winny zająć się tą sprawą celem zlikwidowania tej plagi, gdyż wpływa to demoralizująco i na dzieci, które biegają z nimi przysłuchując się i obserwując ich wyczyny chuligańskie.

## Nawiązywanie kontaktów między młodzieżą szkół

Młodzież Państwowego Liceum Pedagogicznego w Słupsku, zaprosiła do siebie młodzież Technikum Leśnego z Warcina powiat Miatko, nawiązując tym samym serdeczny kontakt między sobą. Zapoznano młodzież Liceum Leśnego z zabytkami historycznymi miasta Słupska, jak również dzieląc się z nią uwagami. Goście zwiedzili bogate ga-

binety Liceum Pedagogicznego jak: biologiczny, fizyczny i chemiczny. Zespół artystyczny przy Liceum Pedagogicznym korzystając z tego, że w dniu tym przybyli również rodzice na zebranie, wystawił sztukę pt. „Poemat Pedagogiczny” Makareni. Zachwyt rodziców i gości świadczył o dobrej grze młodzieży Liceum Pedagogicznego. Z poematu tego dowiedziano się jak kształtowała się młoda pedagogika radziecka i w jakich warunkach wychowywał się nowy człowiek radziecki. Następnie odbyła się wieczornica zorganizowana przez Zarząd Szkolny ZMP.

Tak miło upływający czas zakłócili chuligani, którzy wdarli się przez okno, lecz przy wzmocnym wysiłku bawiącej się młodzieży chuliganów usunięto i zabawa zakończyła się w serdecznej atmosferze. Młodzież Liceum Pedagogicznego została przez gości zaproszona do Warcina.

J. Hryckowian

## Kto się tym zainteresuje

Na rogu ul. Chopina i M. Buczka znajduje się sklep spożywczy PSS, w którym robotnicy, czy przyjeżdżający do Słupska na targ chłopci zaopatrują ię w wódkę i przekąski, aby następnie konsumować je w branie domu przy ul. M. Buczka 24. Bardzo często zdarza się, że wracający po pracy mieszkańcy tego domu z trudem przepychają się po przetłum zbranych w sieni pijaków. Przykre to jest zwłaszcza obecnie, gdy o godzinie 15-tej robi się zmrok, a klatka schodowa jest nieoświetlona (podobno — jak informuje komitet blokowy — licznik elektryczny ktoś skradł i z tego powodu już chyba od trzech lat niema światła). Bywa również, że pijacy zanieczyszczają sień i pozostawiają rozbite butelki.

Czy nie możnaby otworzyć jakiejś restauracji w okolicy ul. M. Buczka, aby spragnieni alkoholu ludzie mogli go wypijać w kulturalniejszych warunkach i w sposób niezakłócający spokoju mieszkańców.

A może odnośne czynniki o tym pomyślą!

Zofia Pułowska

## Sprawa odfajkowana

Ob. Karwackiemu przydzielono dnia 2. X. mieszkanie. Aby jednak w mieszkaniu tym przeżyć okres zimowy musi być opał w postaci węgla i drzewa. Drzewo i węgiel można kupić i przechować w odpowiednim pomieszczeniu oczywiście blisko mieszkania. Otóż jesteśmy u sedna sprawy. Ob. Karwacki niema gdzie przechować węgla. Do wyżej wymienionego mieszkania należała komórka, którą bezprawnie zajęła ob. Zającowa, lokatorka tejże samej kamienicy. Ob. Karwacki interweniował... Przyszła komisja Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych zbadała sprawę na miejscu i spisała protokół.

Zarząd Budynków Mieszkalnych powołując się na swą Komisję przysłał pismo (L. dz. 6-44-46) 54 r. w którym stwierdza, że ob. Zającowa bezprawnie zajęła w/wymienioną komórkę i wzywa ob. Zającowa do opuszczenia jej na rzecz ob. Karwackiego w „nieprzekraczalnym” terminie do dnia 19. X. 54 r.

Minął 19. X., minął 19. XI. minął 24. XI. a ob. Karwacki znów interweniuje. Zarząd Budynków Mieszkalnych twierdzi, że sprawę załatwił, administrator — nic nie wie, Komitet Blokowy kiwa głową i twierdzi że jakoś się to załatwi, a ob. Karwacki?

Ob. Karwacki posiada pismo opatrzone pieczęcią Zarządu Budynków Mieszkalnych i podpisem kier. Działu Eksploatacji.

Pismem tym nie może ogrzać mieszkania, ani do tego pisma schować węgla. Sądymy że Zarząd Budynków Mieszkalnych podchodzi do tego zbyt biurokratycznie. Pismo wydano. Sprawa odfajkowana...

Mamy błogą nadzieję, że ob. Karwacki otrzyma jednak komórkę a nie tylko pismo!

## Wykonali plan roczny

Załoga działu osobowego PKS realizując w pełni wytyczone II Zjazdu Partii wykonała roczny plan przewozów w dniu 12. XI. 54 r. w osobowo-kilometrach w 100,17 proc. w osobach 114,07 proc.

Na wyróżnienie zasługują pracownicy: Stanisław Łebus wykonywujący 229,17 proc. normy. Ob. Mieczysław Szych 227,60 proc. normy, ob. Jan Korzeniowski 226,55 proc. normy.

### Nowe kadry energetyki

Odczuwa się brak sił w energetyce. Niemniej jest wielu starych monterów, którzy słusznie mogli by zająć odpowiednie stanowiska. I o nich nie zapomniała Władza Ludowa. Przy Zakładzie Sieci Elektrycznych został otwarty II-gi kurs Mistrzów Elektryków, który dobiega końca i wielu z nich otrzyma dyplom mistrzowski dzięki swej pracy i wytrwałości w nauce. — Te nowe kadry powiększą zasób naszych fachowców.

Mamy nadzieję że zdają oni sobie sprawę z tego jakie zadania stoją przed nimi i nie zawiodą pokładanego w nich zaufania.

L.

### Jak długo trzeba czekać na wodę?

Minął rok i minie drugi, a mieszkańcy domu przy ulicy Stalina 31/12 jak nie mieli wody tak nie mają. Mimo kilkakrotnych monitów w Zarządzie Budynków i Zarządzie Nieruchomości nic się nie poprawiło, pozostały jedynie obietnice, które nie są dotrzymywane, a mieszkańcy domu muszą wodę nosić z piwnicy. Warunki w jakich znajduje się woda nie odpowiadają warunkom sanitarnym.

Apelujemy do biurokratyzowanej załogi tych Zarządów by odszukała w swych przepisach nasze skargi i postarała się je z miejsca załatwić.

Hieronim Dobrowolski

Nie pozostali za nimi w tyle kierownicy towarowi jak ob.: Jan Baran wykonywujący 221,77 proc. normy, ob. Ziolkowski wykonywujący 218,97 proc. normy, ob. Buławski wykonywujący 216,34 proc. normy.

Na podkreślenie zasługuje brygada ob. Szarafina wykonywująca 229 proc. normy, jak również brygada ob. Kurki 224 proc. i ob. Prusaka wykonywująca 200 proc. normy.

Ogólnie biorących udział we współzawodnictwie na podstawie zobowiązań jest 289 pracowników.

Należy zaznaczyć że załoga w pełni zna zagadnienie stojące przed nią, lecz dyrekcja zapomniała o jednej zdawałoby się drobnostce: zapewnienie pasażerom warunków higienicznych na stacji autobusowej, ale mamy nadzieję że i to zostanie usunięte ku zadowoleniu podróżujących. S.

### Krytyka pomogła

Na zamieszczoną w naszej gazecie krytykę pt. „W sprawie pieca” możemy powiadomić pracowników Centrali Odzieżowej Błura Wojewódzkiego w Słupsku, że nie będą potrzebowali marznąć, ponieważ jak nas powiadomiamy Dyrekcja, winny zaniedbania ob. Ruciński został ukarany pozbawieniem premii, oraz rozwiązano z nim umowę o pracę. Natomiast ta część prac z ustawieniem pieców jest już ukończona, a pozostałe prace zostaną doprowadzone do stanu używalności do dnia 30 listopada br.

### Załogi, z których należy brać przykład

W dniu 19. XI. 54 r. na uroczystej VI-jej sesji MRN w Słupsku, przewodniczący dokonał uroczystego wręczenia sztandaru przechodniego Spółdzielni Fryzjerów, jako nagrody za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym Przemysłu Drobno-ego i Rzemiosła w Słupsku.

Na podkreślenie zasługuje fakt wręczenia sztandaru prze-

chodniego za zdobycie I-go miejsca we współzawodnictwie przez załogę Zakładów Sieci Elektrycznych.

Należy zaznaczyć, że załoga powyższego zakładu po rzetelnej pracy zdobywa go po raz pierwszy na szczeblu Okręgu północnego.

Uroczyste wręczenie odbyło się w dniu 26. XI. 54 przez przedstawicieli Związków Zawodowych Pracowników Energetyki i Przedstawicieli Dyrekcji Zarządu Okręgu.

### Ci którzy nie reagują na krytykę ...

Kierownictwo Domu Kultury w Słupsku, nie stara się odpowiedzieć na krytykę umieszczoną w Nr 1 naszej gazety z dnia 8 listopada 1954 r., to znaczy potwierdza fakty, które były w nim umieszczone.

\* \* \*

PZGS w Słupsku — przypomnamy Wam o wyjaśnienie na artykule umieszczony w naszej gazecie pt. „Co jest z kartoflami”

\* \* \*

Czy kierownictwo Spółdzielni „Mechanik” jest tak gruboskórne że należy ją jeszcze raz umieścić w prasie, aby odpowiedziano na słuszny artykuł umieszczony w naszej gazecie z dnia 15. XI. 54 r. pt. „Mechaniku popraw się”.

\* \* \*

A co powie dyrekcja ZSE na artykule umieszczony w prasie pt. „Brak troski o absolwenta” z dnia 15. XI. 54 r. To znaczy że stan taki istnieje. Milczenie Wasze potwierdza fakt opisany w powyższym artykule. No towarzysze należy z miejsca zmienić swe stanowisko — a sprawą tą winny zająć się władze zwierzchnie. Z.

### Co jest z ziemniakami

W pierwszym numerze „Głosu” zamieściliśmy notatkę o zaniedbaniu w zaopatrzeniu mieszkańców miasta Słupska w ziemniaki na okres zimowy. Do chwili obecnej sytuacja nie

uległa poprawie. Jak nas informuje Dyrekcja Słupskich Zakładów Gastronomicznych, na zamówionych w PSS. 250 ton ziemniaków otrzymali do dnia dzisiejszego tylko 52 tony. Zapas ten wystarczy zaledwie do końca bieżącego miesiąca.

Pomimo interwencji w tej sprawie, PSS ziemniaków nie dostarcza, tłumacząc się, że uzależnieni są od dostawy przez PZGS Słupsk, który nie wykonał planu dostaw.

Czy PZGS w Słupsku zdaje sobie dokładnie sprawę z powyższego i co zamierza uczynić, by zmienić sytuację?

Czekamy na odpowiedź, że ziemniaki są już dostarczone.

Zbych

## Przez obiektyw



Ze chuligaństwo i awanturnictwo zakłóca nam spokój wie o tym każdy obywatel, lecz nie wszyscy włączają się do walki z chuligaństwem i awanturnictwem. Niejednokrotnie bagatelizują powyższe wypadki.

Na przykład ob. Michał Gawęł ze wsi Ryczewo i ob. Gołas ze Strzelinka, nie tylko są typowymi awanturnikami i pijakami na swoim terenie ale i przyjeżdżają na popisy do Słupska. Lecz takowe skończyły się smutno dla nich ponieważ zainteresowały się nimi organa MO.

Ob. Ryszard Smoliński prac Państwowej Centrali Drzewnej, chuligan i awanturnik zamieszkały przy ul. Długosza, był już kilkakrotnie karany. Obecnie dycyzją Kolegium Orzekającego otrzymał karę pracy porawczej na trzy miesiące.

Ob. Ptasznik, zamieszkały przy ul. Reja, nigdzie nie pracujący chuligan, stwarza ciągle awantury zaczepiając przechodniów.

Należy aby powyższym zajęły się organa MO.